

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 4)
z dnia 20 grudnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 4)

20 grudnia 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Kobosko (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

I. Uzupełnienie składu Prezydium Komisji,

II. Informacja o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2023) 660, 698, 727, 738 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej), COM(2023) 704, 708, 718, 719, 721, 722, 726, 729, 731, 734, 735, 736, 739, 742, 743, 744, 746, 747, 748, 749, 761, 903 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), JOIN(2023) 34, 36, SWD(2023) 385, COM(2023) 699, 707, 709, 710, 712, 713, 714, 723, 724, 740, 759, 900, 902, 904 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

III. Rozpatrzenie wniosku Prezydium Komisji w sprawie powołania podkomisji stałych,

IV. Rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.) Informacji Rady Ministrów o wynikach posiedzenia Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 14 i 15 grudnia 2023 r.,

V. Rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu) Wniosku dotyczącego dyrektywy Rady ustanawiającej system opodatkowania według siedziby głównej dla mikroprzedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw i zmieniającej dyrektywę 2011/16/UE (COM(2023) 528 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,

VI. Rozpatrzenie (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.) Wniosku dotyczącego dyrektywy Rady w sprawie cen transferowych (COM(2023) 529 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,

VII. Rozpatrzenie (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.) Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2013/11/UE w sprawie alternatywnych metod rozstrzygnięcia sporów konsumenckich oraz dyrektywy (UE) 2015/2302, (UE) 2019/2161 i

(UE) 2020/1828 (COM(2023) 649 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,

VIII. Rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2024 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Szlápka** minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Jarosław Neneman** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Daniel Mańkowski** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Robert Typa** radca w Departamencie Prawa Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Domańska, Joanna Heger, Agata Jackiewicz, Monika Włodarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Ziemowit Cieślik** – naczelnik wydziału w Biurze Analiz Sejmowych, **Tomasz Jaroszyński, Paweł Kościelny** i **Konrad Kuszel** – eksperci ds. legislacji z BAS, **Jacek Kulicki** – specjalista ds. finansów publicznych z BAS.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dzień dobry państwu, myślę, że już możemy rozpocząć z parominutowym opóźnieniem. Witam państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kворum w dniu dzisiejszym.

Drodzy państwo, wiem, że o godz. 10:30 jest opłatek, ale, pozwólcie państwo, że nie będę robił przerwy w posiedzeniu Komisji, bo potem – z racji bardzo wielu wydarzeń w Sejmie – ciężko by nam było zebrać się ponownie szybko i sprawnie. Pojedziemy więc jednym ciągiem, jeżeli chodzi o posiedzenie Komisji.

Drodzy państwo, witając dzisiaj wszystkich państwa – wszystkich członków Komisji, ministrów oraz towarzyszące im osoby – chciałem także przywitać osoby, które zaprosiłem w roli obserwatorów, grupę studentów pierwszego roku studiów magisterskich europeistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Serdecznie państwa witam na naszym posiedzeniu. Chciałbym, żeby to stało się pewną naszą tradycją i regułą, że będziemy zapraszać młode osoby, które się tym interesują, zajmują i chcą się zawodowo rozwijać w kierunkach związanych z Unią Europejską. Witam państwa serdecznie raz jeszcze.

Chciałem zapytać, czy są uwagi do porządku dziennego? Bardzo proszę.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ponieważ w porządku dziennym nie ma punktu dotyczącego spraw różnych – a myślę, że w takim punkcie można by to było normalnie podnieść – chciałem prosić o uzupełnienie agendy dzisiejszego posiedzenia o punkt, który umożliwi udzielenie wyjaśnień dotyczących próby zmiany przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy UE.

Skierowałem w tej sprawie interwencję do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W sensie formalnym stały przedstawiciel RP przy UE jest przedstawicielem, który jest pracownikiem MSZ, ale w sensie faktycznym podlega merytorycznie ministrowi do spraw Unii Europejskiej oraz panu premierowi. Mamy do czynienia z sytuacją, w której urzędujący stały przedstawiciel RP przy UE Andrzej Sadoś został w trybie nagłym zwolniony ze świadczenia swoich obowiązków, wezwany na konsultacje do kraju w trakcie trwającej Rady Europejskiej. W to miejsce zaproponowano osobę pana Piotra Serafina – który pełni funkcję niezdefiniowaną w ustawie – pełniącą obowiązki stałego przedstawiciela. To jest instytucja nieznaną ani prawu dyplomatycznemu, ani przepisom ustawowym. Co do jego zachowania i tego, jak ono było publicznie prezentowane, to jest pewnie jeszcze osobna kwestia do dyskusji.

Natomiast chciałbym jednak prosić w warstwie formalnej, żeby na Komisji była możliwość udzielenia wyjaśnień ze strony obecnego pana ministra do spraw Unii Europejskiej, z którym – mam taką nadzieję – tego rodzaju decyzje są co najmniej konsultowane. Rozumiem też, że ma wiedzę, w jakim trybie te decyzje zapadają. Niezależnie

od tego, jakich wyjaśnień udzieli mi MSZ w tej sprawie, na co liczę, chciałbym, żebyśmy dzisiaj poświęcili temu chwilę uwagi. Jeżeli nie osobny punkt, to proszę choćby uzupełnienie o punkt sprawy bieżące, w którym będzie można na ten temat podyskutować i usłyszeć wyjaśnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zastanawiam się, czy musimy uzupełniać porządek dzienny w sytuacji, w której mamy pana ministra na sali. Pan minister ma przewidziany punkt, w którym będzie referował to, co wydarzyło się na Radzie Europejskiej, i jestem przekonany, że to jest też ten punkt, w którym pan minister będzie mógł się odnieść do pytania, które już de facto padło.

Posel Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Jeżeli w tym miejscu znajdziemy na to przestrzeń, to oczywiście jest to dla mnie satysfakcjonujące.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Tak, znajdziemy. Bardzo dziękuję, panie pośle.

Mamy również inne zgłoszenia. Pan poseł Płażyński.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący.

Dwa wnioski. Jeden formalny – dotyczy składu prezydium Komisji do Spraw Unii Europejskiej – abyśmy dzisiaj podjęli decyzję o uzupełnieniu tego składu.

Drugi wniosek, żebyśmy dodali do porządku obrad kwestię opiniowania projektu uchwały, który złożyli posłowie Prawa i Sprawiedliwości w kontekście projektu uchwały Sejmu, aby wyrazić jednoznaczne stanowisko polskiego Sejmu odnośnie do braku akceptacji rozpoczęcia prac mających na celu zmianę traktatów unijnych.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Czy są inne wnioski dotyczące zmian w porządku dziennym? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że mamy wniosek o uzupełnienie porządku dziennego o punkt dotyczący uzupełnienia składu prezydium oraz oddzielnie o punkt dotyczący uchwały złożonej przez klub parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości. W tej sytuacji po pierwsze chciałem zapytać, czy w sprawie dotyczącej uzupełnienia składu prezydium są także inne wnioski? Pani przewodnicząca.

Posel Agnieszka Pomaska (KO):

Chciałam poprzeć wniosek o uzupełnienie prezydium i zgłosić sprzeciw – już nie będę uzasadniała – co do uzupełnienia porządku o kolejną dyskusję, która, moim zdaniem, powinna odbyć się na oddzielnym posiedzeniu Komisji. Rozumiem, że pan minister i tak dzisiaj powie parę zdań na ten temat. Traktujmy się poważnie. To jest bardzo ważna debata, która myślę, że wymaga oddzielnego posiedzenia Komisji. Bardzo dziękuję.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, z uwagi na to, że pani przewodnicząca Pomaska zgłosiła sprzeciw, prosiłbym o możliwość uzasadnienia, dlaczego uważam, że to jest jednak istotne, aby projekt tej uchwały był rozpatrywany, czy też opiniowany, przez naszą Komisję. Lepiej szybciej niż później. Jeśli więc pan przewodniczący nie ma nic przeciwko, to, drodzy państwo, jak widzimy, ta dyskusja się...

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie pośle, mieliśmy już taką dyskusję na poprzednich posiedzeniach.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Tak. Chciałbym umotywić swój wniosek, panie przewodniczący. To chyba nie jest...

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie pośle, daję panu dwie minuty na przypomnienie tego motywowania.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo pana przepraszam, być może powinien pan to skonsultować z pracownikami Biura Spraw Międzynarodowych, ale pan nie ma regulaminowych możliwości ograniczenia głosu posłom, jeżeli mówią merytorycznie i na temat.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dobrze. Proszę.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Prosiłbym więc, żeby takie uwagi nie były kierowane w moją stronę czy w stronę jakiegokolwiek innego posła na tej Komisji.

Szanowni państwo, abstrahując od tego, co wydarzyło się ostatnio na Radzie UE ds. Środowiska, to taka dyskusja odnośnie do zmian traktatowych toczy się już dłużej. Państwo pamiętacie, że w zeszłym roku trzynastu premierów z trzynastu państw UE podpisało dokument, który został skierowany do Komisji Europejskiej, w którym te państwa sprzeciwiły się wobec rozpoczynania procedury zmian traktatowych. Ta dyskusja trwa więc od dłuższego czasu.

Panie przewodniczący, z przyjemnością usłyszałem wczoraj treść stanowiska, które wygłosił minister Szłapka z trybuny sejmowej. Żałuję, że nie zgłosił zdania odrębnego i ten punkt po prostu nie spadł z tej Rady. Panie przewodniczący i drodzy państwo, jeżeli rzeczywiście intencją rządu jest podtrzymywanie tego stanowiska i skoro ono zostało już wyrażone na jednym z gremiów unijnych, to zupełnie nie rozumiem, dlaczego mielibyśmy się wstrzymywać przed wyrażeniem takiego stanowiska przez cały Sejm, żeby je wzmocnić. Drodzy państwo, władza wykonawcza a ustawodawcza to jednak są dwa różne rodzaje władz. Wzmocnienie tego stanowiska ze strony większości sejmowej tylko wyrazi tym silniejszą pozycję Polski w wyrażaniu tego stanowiska. Myślę, że wszystkim nam na tym zależy i nie wiem, skąd ten opór, panie przewodniczący, aby ta sprawą się zająć, skoro, jak się wydaje, dla większości nie jest nawet kontrowersyjna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Nie ma żadnego oporu. Dzisiaj będziemy o tym mówić. Powołujemy, mam nadzieję – jeżeli prezydium Sejmu wyrazi na to zgodę – podkomisję stałą, w trakcie której będziemy bardzo poważnie i dogłębnie zajmować się propozycjami, które się pojawiły, ewentualnych zmian traktatowych.

Rozumiem, że mamy wniosek, który został zgłoszony, o uzupełnienie porządku dziennego. Mamy też wnioski dotyczące uzupełnienia prezydium. W związku z tym chciałbym najpierw zapytać, czy mamy zgodę co do uzupełnienia porządku dziennego o kwestię dotyczącą uzupełnienia prezydium? Nie widzę żadnych protestów. Chciałbym zatem poprosić o zgłaszanie kandydatur. Przypomnę, że na pierwszym posiedzeniu 21 listopada zdecydowaliśmy, że w Komisji będzie pięciu zastępców przewodniczącego. W tej chwili widzicie państwo pełny skład prezydium. Mamy wakaty. Poproszę o zgłaszanie kandydatur do składu prezydium.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, drodzy państwo, zgłaszam pana posła Szynkowskiego vel Sęka.

To absolwent studiów międzynarodowych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu z doświadczeniem samorządowym, ale co najważniejsze, szanowni państwo, z szerokim doświadczeniem zarówno w sprawach międzynarodowych, jak i w sprawach europejskich. Przez kilka lat sprawował urząd ministra właściwego ds. europejskich, również ministra spraw zagranicznych. Trudno o bardziej kompetentną osobę do tego, żeby dołączyła do zespołu prezydium naszej Komisji i swoim szerokim doświadczeniem wzmocniała naszą Komisję w pracach.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł wyraża zgodę na kandydowanie?

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia? Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Pomaska (KO):

Chciałam zgłosić pana posła Łukasza Litewkę na funkcję wiceprzewodniczącego.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Czy pan poseł Litewka wyraża zgodę? Usłyszałem zgodę.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam, czy mogę prosić o dwie minuty przerwy? Nie ukrywam, że kwestie prezydium są zwykle ustalane międzyklubowo i wynikają z pewnych parytetów. Czy mógłbym prosić o dwie minuty przerwy, żeby porozmawiać z państwem przy stole prezydiatnym?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie pośle, nie dzieje się nic, co by naruszało parytet, który został wcześniej ustalony. Mamy tutaj taką sytuację, w której jeden z przedstawicieli klubu Lewicy przestał zasiadać w prezydium, zajmuje w tej chwili inne miejsce, mamy więc zgłoszenie innego przedstawiciela klubu Lewicy. Był wakat, jeżeli chodzi o przedstawiciela klubu Prawa i Sprawiedliwości, w związku z tym nie widzę powodu, żeby...

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący. Okazało się, że są dwa wakaty, sądziłem, że jest tylko jeden. Bardzo przepraszam pana posła za zamieszanie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Odetchnąłem z ulgą. Nie chciałbym martwić pana posła w takim trudnym dniu i w trudnym tygodniu przedświątecznym. Dziękuję bardzo.

Mamy zatem **dwa zgłoszenia kandydatów do prezydium naszej Komisji – pan poseł Szynkowski vel Sęk, pan poseł Litewka**. Zaproponowałbym głosowanie łączne tych dwóch kandydatur.

Prosiłbym o głosowanie. Kto z pań i panów, członków Komisji, jest za tymi dwiema kandydaturami do prezydium? Głosujemy z użyciem maszynek elektronicznych. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciw? Czy ktoś się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Poproszę o wyniki głosowania.

Mamy 34 głosy za, bez głosów przeciw i wstrzymujących się. Gratulujemy. Witamy w składzie prezydium. Cieszymy się na wspólną pracę z panami posłami w naszym prezydium. Dziękuję bardzo.

Następna kwestia to jest wniosek, który się pojawił, dotyczący wprowadzenia do porządku dziennego punktu dotyczącego projektu uchwały Sejmu, dotyczącej zmian traktatowych. Ten projekt bezpośrednio dotyczył głosowania w Parlamencie Europejskim. Chciałbym zarządzić głosowanie nad tym wnioskiem.

Zarządzam głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za uzupełnieniem porządku dziennego o punkt dotyczący zmian traktatowych według propozycji przedstawionej przez pana posła Płażyńskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowało 35 członków Komisji. Za – 15 głosów, przeciw – 20 głosów. **Stwierdzam, że Komisja odrzuciła rozszerzenie porządku dziennego o punkt dotyczący projektu uchwały.**

Drodzy państwo, przechodzimy zatem do pkt I naszego posiedzenia, punktu dotyczącego rozpatrzenia informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium naszej Komisji wnosi o niezgłaszanie uwag. Państwo dostali informację z zawartością tych dokumentów UE, w stosunku do których prezydium Komisji prosi o niezgłaszanie uwag. Jestem zobowiązany, żeby odczytać, że to są następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2023) 660, 698, 727 i 738, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2023) 704, 708, 718, 719, 721, 722, 726, 729, 731, 734, 735, 736, 739, 742, 743, 744, 746, 747,

748, 749, 761 i 903 oraz w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. JOIN(2023) 34, 36, SWD(2023) 385, COM(2023) 699, 707, 709, 710, 712, 713, 714, 723, 724, 740, 759, 900, 902, 904.

Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też – zgodnie z wnioskiem prezydium – możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Uwag nie widzę. **Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia wniosku prezydium Komisji w sprawie powołania podkomisji stałych. Uprzejmie informuję, że prezydium Komisji na posiedzeniu w dniu 6 grudnia br. zdecydowało o konieczności powołania trzech podkomisji stałych. Pierwszej do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej, drugiej do spraw sprawiedliwej transformacji i trzeciej do spraw traktatów europejskich. Prezydium ustaliło, że każda podkomisja będzie liczyć ośmiu członków. Odnosnie do podziału parytetów prezydium podejmie decyzję w późniejszym terminie. Czy mamy zgodę Komisji dotyczącą powołania trzech podkomisji stałych? Tak. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja zatwierdziła wniosek o powołanie trzech podkomisji stałych: do spraw wykorzystania środków pochodzących z UE, do spraw sprawiedliwej transformacji i do spraw traktatów europejskich.

Informuję państwa posłów, że podkomisje zostaną powołane po uzyskaniu zgody prezydium Sejmu zgodnie z art. 165 ust. 1 regulaminu Sejmu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Pkt III, w którym przechodzimy do rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o wynikach posiedzenia Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 14 i 15 grudnia 2023 r. Rząd reprezentuje dzisiaj minister do spraw Unii Europejskiej pan Adam Szłapka. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Szłapka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Na początku chciałbym bardzo serdecznie pogratulować nowym członkom prezydium wyboru i jednocześnie w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować panu ministrowi Szynkowskiemu vel Sękowi za bardzo sprawne przekazanie mi wszystkich spraw związanych z prowadzeniem urzędu ministra do spraw Unii Europejskiej, przekazanie wszystkich obaw. Mam nadzieję, że wszystkie zostaną rozwiązane, jeśli jakiegokolwiek w tym zakresie były. Bardzo serdecznie dziękuję za wprowadzenie do ministerstwa.

Zanim przejdę do kwestii Rady Europejskiej, co jest punktem porządku obrad, to chciałbym odpowiedzieć na te dwa zagadnienia, które się pojawiły. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, krótko, żeby rozwiązać wszystkie wątpliwości, mimo że nie jest to elementem dzisiejszych obrad.

Najpierw pytanie, które zadał pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk dotyczące ambasadora Sadosia. Sprawa jest oczywiście w gestii Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wiem, że pan przewodniczący skierował interpelację do MSZ. Myślę, że MSZ bardzo rzetelnie odpowie panu przewodniczącemu na każdy punkt.

Odpowiem w dużym skrócie. 13 grudnia br. minister spraw zagranicznych pan Radosław Sikorski w uzgodnieniu z Prezesem Rady Ministrów, a także w porozumieniu ze mną, podjął decyzje – na podstawie przepisów o służbie zagranicznej – o wezwaniu do Polski w trybie pilnym pana ambasadora Sadosia i jednocześnie o powołaniu pana Piotra Serafina w randze chargé d'affaires, i powierzeniu mu obowiązku kierowania placówką w Brukseli.

Myślę, że jeśli o to chodzi, to nie musi tu być wielkich uzasadnień. Myślę, że dla wszystkich sprawa jest bardzo jasna. Pilność tej sprawy wynikała właśnie z tego, że dzień później odbywało się posiedzenie Rady Europejskiej – niezwykle ważne dla Polski. To po prostu musiała być osoba, która jest do tego możliwie najlepiej przygotowana.

Myślę, że pan Piotr Serafin ma w tej sprawie największe doświadczenie w Polsce. Nie będę już specjalnie wchodził w szczegóły odpowiedzialności pana ambasadora Sadosia. Został wezwany do Polski na konsultacje. Myślę, że te konsultacje mogą jeszcze chwilę potrwać.

Natomiast co do pytania, czy obaw, pana pośła Płażyńskiego, to odpowiem w dwóch słowach. Panie pośle, jak pan zauważył, rozpoczęła się właśnie procedura zmiany traktatów. Procedura zmiany traktatów rozpoczęła się, jak pan wie, już jakiś czas temu na podstawie art. 48 Traktatu o UE, gdzie są wymienione podmioty, które mogą zgłaszać propozycje zmiany traktatów. Jednym z tych podmiotów jest między innymi Parlament Europejski, który przygotował taką propozycję. Ona została przegłosowana na posiedzeniu plenarnym PE. Jak pan doskonale wie, w tej sprawie stanowisko zdecydowanej większości eurodeputowanych z Polski było przeciwne. Propozycja faktycznie niewielką większością głosów została przegłosowana, w związku z tym przystąpiono do kolejnego kroku. Kolejnym krokiem – zgodnie z traktatem – jest przekazanie stanowiska Radzie UE. Jak pan doskonale wie ze znajomości traktatów, Rada UE ma tu tylko rolę proceduralną – ani nie wchodzi w treść propozycji zmian, ani nie ma specjalnie możliwości dyskusowania o trybie. Ma po prostu, zgodnie z traktatem, przekazać tę propozycję zaproponowaną przez Parlament Europejski do organu, czyli Rady Europejskiej.

W tym punkcie chciałbym się też powołać na szereg wizyt, które pan minister Szyrkowski vel Sęk odbył jako minister spraw zagranicznych w czasie tak zwanego rządu dwutygodniowego. Rozmawiałem z panem ministrem Szyrkowskim o tych wizytach, widziałem notatkę z tych wizyt. Bardzo wnikliwie się z nią zapoznałem. Faktycznie, panie przewodniczący, pan może to potwierdzić, wszyscy pana rozmówcy mieli bardzo podobny stosunek do tych zmian traktatowych jak Polska – krytyczny i niechętny do przeprowadzania zmian w traktatach w takiej formule, w jakiej zaproponował zmiany PE. Natomiast wszyscy rozmówcy pana ministra, jak rozumiem, i wynika to z tego, co się dalej działo, mają dosyć dogłębną znajomość traktatów europejskich. Rozumieją, że rola Rady UE w tym zakresie jest rolą czysto proceduralną, a nie merytoryczną, stąd też na Coreperze – chyba w zeszłym tygodniu, o ile się nie mylę – uzgodniono decyzję o tym, że ten punkt zostanie wpisany do części A, czyli kwestii, które są tylko proceduralne i nie podlegają dyskusji. Rozumiejąc procedury i znając traktat, Polska dała bardzo jednoznaczne stanowisko, które przedstawiłem wczoraj na posiedzeniu plenarnym.

Jednocześnie chcę o tym powiedzieć – bo w przestrzeni publicznej moim zdaniem pojawiały się wypowiedzi, które co najmniej mijały się z prawdą – że jeśli weźmiemy przepisy traktatu, ale także regulamin Rady UE, to nie ma żadnej możliwości zatrzymania tej procedury. Nie było też możliwości zmian i zdjęcia tego punktu z serii punktów A, a to dlatego, że zdjęcie takiego punktu wymagało po prostu większości głosów. Tak jak to jest przegłosowywane przy porządku obrad. Jak wszyscy państwo wiecie, a jeśli nie wiecie, to mówię – na Coreperze nawet Węgry, chyba najbardziej krytyczne w ogóle co do Unii Europejskiej jako takiej, nie zaprotestowały co do przekazania zgodnie z traktatem w tej procedurze tego punktu na posiedzenie Rady Europejskiej. Żadne z państw nie podnosiło tego tematu. Faktycznie, jedynym państwem, które przekazało do protokołu bardzo jednoznaczne stanowisko w tej sprawie, była Polska.

Możemy oczywiście mówić, że to było za mało, ale to nie będzie prawda, bo formalnie nie było możliwości zdjęcia tego z części A, formalnie nie było możliwości zablokowania. Jeśli pan przewodniczący pozwoli to powiem na przykładzie. To jest dokładnie taka sytuacja... Wyobraźmy sobie 2015, 2016 rok, mamy Trybunał Konstytucyjny bez dublerów i on orzeka w jakiejś sprawie. Na podstawie przepisów prawa polskiego rząd ma obowiązek wydrukowania tego wyroku. Jeśli tego nie zrobi, to osoba, która podjęła decyzję o niewydrukowaniu tego wyroku, będzie odpowiadać na podstawie przepisów prawa karnego, konkretnie art. 231, za złamanie prawa. Takiej osobie mogą grozić trzy lata więzienia. W tym zakresie – zgodnie z traktatami – Rada UE ma obowiązek przekazania tego do Rady Europejskiej. Tu stawiam kropkę.

Faktycznie, sytuacja jest taka, że nie ma dzisiaj politycznie możliwości, żeby te zmiany traktatowe w takiej formie, jak zostały zaproponowane przez PE, zostały wprowadzone w życie, bo nie tylko Polska się sprzeciwia zmianom traktatowym w tej formule. Tak jak

sam pan przewodniczący Szynkowski doskonale wie po serii swoich wizyt w państwach europejskich w ciągu ostatnich dwóch tygodni, generalnie jest bardzo duży opór państw członkowskich wobec zmian traktatowych. Większość państw członkowskich uważa, że przed UE stoi dużo więcej wyzwań, żebyśmy się teraz wzięli w bardzo trudny i żmudny proces zmian traktatowych. Dokładnie na takim stanowisku stoi Polska. Mam nadzieję, że te wyjaśnienia są pełne w tym zakresie.

Jeśli chodzi o to, co jest zasadniczym punktem naszego dzisiejszego spotkania, to jest to ocena i wyniki posiedzenia Rady Europejskiej. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to mamy bardzo rzetelną, pełną i długą informację na ten temat, którą możemy wysłać wszystkim posłom, natomiast skupiłbym się na najważniejszych kwestiach politycznych z punktu widzenia Polski z lekkim komentarzem. Może tak by było najlepiej.

To posiedzenie Rady Europejskiej, które odbyło się 14 i 15 grudnia, było wyjątkowo ważne z punktu widzenia interesu Polski. To, co było najważniejsze na tym posiedzeniu to przede wszystkim sprawa dotycząca Ukrainy, a w szczególności pogłębienia procesu rozszerzenia, czyli rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych. Z naszego punktu widzenia chodzi przede wszystkim o Ukrainę i Republikę Mołdawii, a także przyznanie Gruzji statusu kraju kandydującego. Ważna jest także kwestia pogłębienia rozszerzenia, jeśli chodzi o Bałkany Zachodnie – szczególnie o Bośnię i Hercegowinę.

Sytuacja polityczna na samym początku szczytu wydawała się taka, że faktycznie nie ma możliwości osiągnięcia porozumienia w tej sprawie. Stanowisko przedstawione przez premiera Wiktora Orbana było tak jednoznaczne, że wydawało się, że nie da się w tym zakresie osiągnąć porozumienia. Jako mój komentarz dodam, że w czasie trwania Rady Europejskiej odbywał się cały szereg spotkań bilateralnych także premiera Donalda Tuska. Było między innymi ważne spotkanie z państwami bałtyckimi i z państwami nordyckimi – taki szczyt, krótkie spotkanie na marginesie Rady Europejskiej. Tam zostało uzgodnione, także przy udziale Polski, bardzo twarde i jednoznaczne stanowisko.

Już podczas samych obrad Rady Europejskiej – i myślę, że to miało fundamentalny wpływ w tej sprawie – Węgry, premier Wiktor Orban, nie miały żadnego punktu zaczepienia, jeśli chodzi o blokowanie przyspieszenia czy rozpoczęcia kolejnego etapu rozszerzenia UE. Myślę, że to miało najważniejszy wpływ na zmianę postawy Węgier. Węgry zostały w tej sprawie absolutnie same. Było bardzo jednoznaczne i ostre stanowisko wszystkich państw, całej dwudziestki szóstki, za tym, że należy dać bardzo silny impuls polityczny przede wszystkim dla Ukrainy. To był też podstawowy postulat prezydenta Zelenskiego, że to jest bardzo ważne dla Ukrainy, żeby Rada Europejska dała sygnał, że chce rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych. Udało się w tej sprawie, może nie tyle osiągnąć porozumienie, ale udało się tę sprawę jednogłośnie przegłosować. Można powiedzieć, że Węgry zastosowały dobrowolną nieobecność podczas podejmowania tej decyzji. To jest bardzo duży sukces Rady Europejskiej w tym zakresie, wszystkich państw członkowskich, a także Polski, bo to jest fundamentalne z punktu widzenia Polski.

Teraz z całą pewnością najważniejsze jest rozpoczęcie bardzo szybkiego screeningu, sprawdzania całego prawodawstwa ukraińskiego i gotowości do tego, żeby nie spowalniać tego procesu. To dotyczy oczywiście nie tylko Ukrainy, ale i pozostałych państw kandydujących.

Rozmowy i decyzje dotyczyły oczywiście też perspektywy członkostwa państw Bałkanów Zachodnich, w tym rozpoczęcia negocjacji z Bośnią i Hercegowiną. To też jest zgodne ze stanowiskiem Polski.

Rozmawiano o tym, że państwa członkowskie muszą być przygotowane na rozszerzenie i całe przygotowywanie tego procesu rozszerzenia, który będzie – jeśli dojdzie do skutku, co jest oczywiście w interesie Polski – bardzo masywnym rozszerzeniem. Unia Europejska musi być do tego przygotowana zarówno instytucjonalnie, jak i budżetowo. Te przygotowania powinny iść równoległe nie tylko w państwach kandydujących, lecz także w państwach członkowskich. Natomiast jednoznaczne stanowisko Polski jest takie, że jakiegokolwiek zmiany i przygotowania do tego nie mogą warunkować samego

rozszerzenia. Polska stoi na stanowisku, że rozszerzenie jest naszym absolutnie żywotnym interesem.

Kolejną ważną sprawą, na którą chciałbym zwrócić uwagę, jest kwestia rewizji wieloletnich ram finansowych. W tym zakresie nie udało się osiągnąć porozumienia ze względu na stanowisko Węgier. Kluczową kwestią była tu kwestia wsparcia finansowego Ukrainy. Nie osiągnięto porozumienia. Przewodniczący Rady Europejskiej zwołał kontynuację czy kolejne posiedzenie w tym zakresie na 1 lutego. Będą trwały prace, żeby przekonać Węgry do zmiany stanowiska. Jeśli się to nie uda, to będziemy rozmawiać w gronie dwudziestki szóstki, bo Ukrainie trzeba pomóc, szczególnie w szerszym kontekście politycznym, z którym teraz mamy do czynienia.

Rada Europejska oczywiście potępiła jednoznacznie agresję Rosji na Ukrainę i ponownie zapewniono Ukrainę o wsparciu. Uzgodniono także dwunasty pakiet sankcji. W ramach tego dwunastego pakietu sankcji znalazła się na przykład kwestia eksportu diamentów, co, jak wszyscy państwo pamiętacie, było bardzo często postulowane w wielu pakietach.

Rada Europejska zleciła też prace nad reformą EPF. Z punktu widzenia Polski to jest dobry instrument, z którego Polska często korzysta. Naszym zdaniem ten instrument powinien być kontynuowany, a nawet rozszerzany w takiej formie, w jakiej jest. Niektóre państwa członkowskie zgłaszają do tego pewne zastrzeżenia, na ten temat będzie rozmowa. Natomiast nasze stanowisko jest takie, że oczywiście jesteśmy gotowi na rozmowy, ale z naszej strony jest raczej chęć do tego, żeby ten instrument rozszerzać.

Rozmawiano także o kwestii bezpieczeństwa, obrony i o rozszerzeniu współpracy w tym zakresie, ale w duchu komplementarnym, jeśli chodzi o NATO. Nikt nie kwestionuje tego, że NATO jest podstawą bezpieczeństwa transatlantyckiego, a komponent europejski powinien służyć raczej wzmocnieniu tej, powiedziałbym, wspólnej polityki obronnej. Przy czym jednocześnie zaznaczono, że wszystkie państwa członkowskie powinny zwiększać swój potencjał przemysłowy i mieć przede wszystkim swoje prerogatywy, żeby nie było tak, że te przemysły są ujednolicane.

Odbyła się też debata nad tematem konfliktu bliskowschodniego. Tak jak wcześniej pojawiło się jednoznaczne wsparcie prawa Izraela do samoobrony w zgodzie z prawem międzynarodowym, ale jednocześnie była mowa o zwiększeniu dostaw pomocy humanitarnej na rzecz cywilów ze Strefy Gazy.

Pojawiła się też dyskusja o kwestiach migracyjnych. Polskie stanowisko jest takie, że konieczne jest podejście kompleksowe, szczególnie z naciskiem na zabezpieczenie granic zewnętrznych. Polska stoi na stanowisku, że granice zewnętrzne powinny być szczególnie chronione, szczególnie wzmocnione, i w tym zakresie powinny pojawić się dodatkowe środki na wzmocnienie infrastruktury.

Ponadto Rada Europejska odnotowała zakończenie COP28. Przyjęła do wiadomości sprawozdanie Wysokiego Przedstawiciela i Komisji Europejskiej na temat stanu stosunków UE z Turcją. Wyraziła także zaniepokojenie związane z widoczną radykalizacją. Potępiła wszystkie formy antysemityzmu i potwierdziła kontynuację prac nad agendą strategiczną, mając na celu ich finalizację do lata 2024.

Dziękuję bardzo. Myślę, że odpowiedziałem wyczerpująco.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Pan poseł Płażyński zgłosił się pierwszy. Mamy wiele zgłoszeń. Najpierw pan poseł Płażyński, potem pan poseł Grzyb. Wszystkie głosy zanotowałem. Bardzo proszę.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, pierwsza sprawa – wróć jeszcze do Rady ds. Środowiska – pan minister nie do końca rzetelnie przedstawia tę sprawę. Panie ministrze, z jednej strony zgoda, że tam musiałoby dojść do głosowania, ale pan minister przedstawia nam taki obraz sytuacji, że gdyby doszło do głosowań, to na pewno wniosek o zdjęcie tego z obrad Rady nie znalazłby akceptacji. Jeżeli do głosowania nie doszło, to nie wiemy, jak by było,

natomiast rzeczywiście zawsze musi być jakieś państwo, które się wychyli i postawi taki wniosek. Dopiero później dochodzi do głosowania, ale jak by było w głosowaniu, nie wiemy.

Szanowny panie ministrze, w kontekście ostatniego punktu, który pan minister poruszył, to znaczy kwestii migracji, pan minister przedstawił nam wydarzenia z Rady w bardzo ogólnikowy sposób, jeżeli chodzi o ten punkt. Gdyby pan minister powiedział coś więcej poza tym, że polskie stanowisko jest takie, żeby chronić polską granicę i żeby przekazywać na to więcej środków unijnych. My oczywiście zgadzamy się z tym wszystkim – to jest dość oczywiste, że to popieramy – ale proszę o to, żeby jednak zaprezentować tu szersze stanowisko, jakie zostało przedstawione w ramach prac nad paktem migracyjnym. Tym bardziej, że, panie ministrze, dwie godziny temu na Twitterze pani komisarz Johansson oznajmiła na swoim koncie, że w zasadzie doszło do zawarcia porozumienia w zakresie paktu migracyjnego. Pamiętamy, że pani komisarz Johansson była autorka projektu, który, jeżeli wszedłby w życie w tamtym brzmieniu – nie wiemy, jak teraz ma wyglądać – wprowadzałby de facto przymusową migrację. Jeżeli ktoś nie chciałby tych przymusowych migrantów, to musiałby za to słono płacić. Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się bardziej szczegółowo odnośnie do tego punktu, jak wyglądało nasze stanowisko i na czym stało na Radzie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Myślę, że zbierzemy listę pytań do pana ministra. Pan poseł Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, oczywiście to, co jest najbardziej widoczne politycznie, to sprawa decyzji o rozszerzeniu, o rozpoczęciu procesu związanego z członkostwem Ukrainy oraz Mołdawii, tudzież rozpoczęcie negocjacji z Bośnią i Hercegowiną. W tym kontekście wydaje mi się, ta sprawa dotycząca kryzysu, który jest obecnie na granicy z przewoźnikami, kładzie się tu bardzo dużym cieniem. Czy ta sprawa była przedmiotem jakiegokolwiek refleksji w trakcie Rady Europejskiej? Rozumiem, że to nie był główny temat, ale zważywszy na kryzysową sytuację i na rozszerzający się protest, czy państwo w ogóle podnosiście tę kwestię z punktu widzenia politycznego, że to wymaga reakcji, nie tylko na poziomie Komisji, ale również Rady ds. Transportu. Ten przedłużający się konflikt tworzy niestety niezbyt dobre nastroje w naszym kraju – zresztą nie tylko w naszym – a powinniśmy o to dbać.

Po drugie sprawa okresu przygotowawczego. Ona też wymaga pogłębionej dyskusji na posiedzeniu naszej Komisji, bowiem potencjalne otwarcie negocjacji... Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że najpierw będzie screening całego dorobku prawnego, jak to wygląda w kontekście prawa ukraińskiego i mołdawskiego, ale też pamiętamy, że to może trwać rok, półtora, a potem rozpocznie się realny proces przygotowania do rozpoczęcia członkostwa. Być może więc byłaby tu potrzebna jakaś – i to jest pytanie do pana przewodniczącego – pogłębiona rozmowa o tych sprawach, w oddzielnym punkcie, który byśmy temu poświęcili. Oczywiście zdajemy sobie też sprawę, że finalna decyzja dotycząca potencjalnego członkostwa Ukrainy może się odbyć w warunkach stabilizacji granic i wygaszenia stanu wojny. To jest więc coś, co jest przed nami. Rokowania w tej sprawie są dalece – używając ogólnego określenia – niepewne.

Chciałem zapytać o sankcje przeciwko Rosji. Pan powiedział o diamentach, a to jest z naszego punktu widzenia mniej ekscytująca sprawa niż LNG, ponieważ w dalszym ciągu do Polski importujemy rosyjski LNG. Ewentualne zatrzymanie importu, jak rozumiem, ma się odbyć w ciągu roku, czyli proces dostaw LNG do Polski ma się zakończyć w ciągu roku. Rozumiem, że od decyzji Rady Europejskiej w ciągu roku mają być zaprzestane dostawy, czyli de facto mamy rok 2024 na znalezienie potencjalnych źródeł dostaw LNG z innych kierunków. Czy rząd zrobił jakąś symulację, co to oznacza dla polskiej gospodarki, również dla odbiorców? Jednak część odbiorców korzysta z tego źródła. Widzieliśmy, jak te ceny szybowały na początku kryzysu. Potem oczywiście nastąpiło uspokojenie i jest bodajże 30-procentowy spadek tych cen, ale część gospodarstw jednak z tego korzysta.

Sprawa COP. Czy sprawa COP była jakimś szerszym przedmiotem dyskusji? Co z tego wynika? Polska, poprzez podpis prezydenta, wpisała się w protokół dotyczący energetyki atomowej. Natomiast mam pytanie, bo akurat tego nie odnotowałem. Była duża inicjatywa w ramach COP dotycząca wsparcia rozwoju odnawialnych źródeł energii, jak wtedy zaglądałem, to było 118 państw, które podpisały tę deklarację w zakresie rozwoju energetyki odnawialnej. Czy tam znalazło się wsparcie dla tego procesu również ze strony Polski? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Przydacz.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

W pierwszej kolejności komentarz do słów pana posła Grzyba. Informuję, że nie sprowadzamy LNG z Rosji. Być może panu posłowi chodziło o LPG. To jest inny rodzaj gazu powstający w wyniku rafinacji ropy naftowej.

Pytanie kieruję do pana ministra Szłapki. Bardzo dziękuję za te komentarze, także te dotyczące przebiegu Rady ds. Środowiska. Zauważam jednak, panie ministrze, pewną nieścisłość w pańskiej wypowiedzi. Chciałbym poprosić o jej sprecyzowanie. Z jednej strony mówi pan, że de facto Rada nie miała żadnego pola manewru i tylko proceduralnie mogła przekazać tę rezolucję do Rady Europejskiej, a w drugim zdaniu mówi pan już, że zdjęcie tego z porządku obrad wymagałoby zbudowania większości. Jak to jest? To jest tylko proceduralne przekazywanie – tak jak pan mówił z mównicy sejmowej, formuła listonosza – czy jednak była możliwość zdjęcia tego z porządku obrad, tylko to wymagałoby zbudowania większości. Czy pan minister podjął jakiegokolwiek działania w celu zbudowania tej większości? Jeśli tak, to z kim pan rozmawiał? Kogo pan próbował przekonać do tego, aby zbudować tę większość? To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Mówił pan o dwunastym pakiecie sankcji. To jest dobra informacja. Oczywiście te sankcje były wypracowane przez ostatnie miesiące. Także ten dwunasty pakiet dotyczący chociażby diamentów. Możemy więc uznać, że Rada tak naprawdę zatwierdziła te prace, które zostały uzgodnione w poprzednich tygodniach i miesiącach. Czy rząd Donalda Tuska i czy pan minister planuje zabiegać o kolejne pakiety sankcyjne wobec Rosji? Jeśli tak, to jakie sektory gospodarki rosyjskiej miałyby być dotknięte kolejnym pakietem i kiedy pan się spodziewa początku prac nad trzynastym pakietem i jego finalizacji?

Pytanie numer trzy dotyczące European Peace Facility. Mówił pan o EPF. Ja się zgadzam z tą opinią, że to jest dobry mechanizm, z którego Polska w ostatnich latach korzystała bardzo intensywnie, zwłaszcza po rosyjskiej agresji na Ukrainę. Pan minister powiedział, że co do poszerzania tego instrumentu, finansowania go w większej skali, niektóre państwa zgłaszają zastrzeżenia. Cytuję pana ministra. Byłby pan uprzejmy powiedzieć, które to państwa zgłaszają zastrzeżenia co do poszerzenia funkcjonowania tego instrumentu finansowego i czy zamierza pan minister w jakiś sposób przekonać te państwa, aby zmieniły swoją politykę? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Mosiński.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie głosu.

Mam pytanie do pana ministra Szłapki. Chodzi o to, żeby pan minister podał mi podstawę prawną wezwania na konsultację pana ambasadora Sadosia do Warszawy i delegowania w to miejsce pana Serafina, tym samym obniżając rangę naszego przedstawicielstwa przy UE. To, co państwo zrobiliście, jest – moim zdaniem – naprawdę karygodne szczególnie w takim momencie i w takim trybie. Przypomnę tylko, że art. 39 ustawy o służbie zagranicznej jednoznacznie wskazuje, kto powołuje i odwołuje ambasadora przy UE. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Jabłoński.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, dwie kwestie. Zacznę od pewnego nie wiem, czy wyjaśnienia, może pytania do pana ministra. Mam przed sobą regulamin wewnętrzny Rady UE. Pan minister był łaskaw powiedzieć, że proceduralnie, aby zdjąć punkt A – czyli punkt porządku obrad przyjmowany bez dyskusji – wymagana byłaby większość. Panie ministrze, czytam art. 3 ust. 8, który brzmi tak: „Punkt A zostaje usunięty z porządku obrad, o ile Rada nie postanowi inaczej, jeżeli członek Rady tego zażąda”. Jak czytam ten przepis, to rozumiem go w taki sposób – i myślę, że z jego brzmienia to wprost wynika – że na wniosek każdego członka Rady ten punkt może zostać zdjęty. Rada może postanowić inaczej i wtedy jest potrzebne zbudowanie większości. Polska miała prawo złożyć taki wniosek i wtedy koalicja państw, które chciałyby, aby ten punkt został utrzymany jako punkt bez dyskusji, musiałyby zbudować większość. Jeśli pan rozumie ten przepis inaczej, to myślę, że warto, żeby Komisja mogła poznać tę interpretację. To jest pierwsza uwaga.

Uwaga druga w tej kwestii. Panie ministrze, pan był łaskaw też wskazać, że Rada UE miała obowiązek przekazać ten wniosek, tę propozycję Parlamentu Europejskiego, do Rady Europejskiej. Zgadza się co do tego z całą pewnością. Natomiast tryb, w jakim Rada UE – więc organ reprezentujący rządy suwerennych państw członkowskich – obraduje, wynika z traktatowego umocowania Rady UE. To znaczy, że Rada UE przede wszystkim może o tym dyskutować. Może o tym dyskutować w różnych formatach, w różnych konfiguracjach. To była Rada ds. Środowiska, a mamy Rady: ds. Ogólnych, ds. Zagranicznych, ds. Bezpieczeństwa i Obrony, ds. Wewnętrznych i Sprawiedliwości. Wszystkie te obszary są objęte propozycją PE, stąd pytanie, dlaczego Polska nie domagała się po prostu tego, żeby ten punkt zdjąć z listy punktów do przyjęcia bez dyskusji i żeby o tym po prostu dyskutować. Nie negujemy tego, że ten proces się toczy. Przyjęcie rezolucji PE jest faktem prawnym. Zdajemy sobie z tego sprawę. Ale w naszej ocenie rolą Rady UE jest również wzięcie udziału w tej dyskusji, a nie działanie jak listonosz – jak taki, można powiedzieć, chłopiec na posyłki – bo do tego Rada została dzisiaj sprowadzona. To jest pytanie dotyczące tej procedury.

Mam pytanie odnośnie do stanowiska obecnego kierownika stałego przedstawicielstwa RP przy UE, pana Piotra Serafina. Byłbym wdzięczny, gdyby pan minister był łaskaw sprecyzować, na jakim dokładnie stanowisku on jest zatrudniony w stałym przedstawicielstwie, jak się nazywa to stanowisko. On powiedział, że to jest chargé d'affaires, ale w strukturze, w regulaminie wewnętrznym... Chargé d'affaires do spraw czy zastępca kierownika placówki do jakichś spraw? To wynika ze statutu czy z regulaminu. Jakby pan minister był łaskaw wskazać dokładnie, jakie to jest stanowisko, a także czy pan Piotr Serafin jest dyplomatą zawodowym, czy jest pracownikiem kontraktowym, czy jest członkiem korpusu służby cywilnej. Na jakiej zasadzie jest zatrudniony w MSZ czy w KPRM i od kiedy?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Kaleta.

Posel Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, jestem zaskoczony, że w sprawozdaniu, które pan minister przedstawił, najmniej miejsca poświęca się sprawie najbardziej istotnej, jeśli chodzi o interesy Polski, a mianowicie nowelizacji unijnego budżetu. Jestem dodatkowo zaskoczony faktem, że w sprawozdaniu wskazuje się, że dla Polski kluczowym aspektem w tym dokumencie jest wyłącznie instrument pomocy Ukrainie.

Instrument pomocy Ukrainie został doklejonny do tego instrumentu jako dodatkowy element, stąd moje pytanie do pana ministra. Mam nadzieję, że pan odpowie – bo chyba jestem ostatni w kolejce pytań – w pierwszej kolejności. Czy pan wie, co się znajduje w tym dokumencie. Może pan wymienić podatki i nowe wpływy do budżetu UE, które przewiduje ten instrument? Jakie skutki finansowe on generuje dla Polski? Wedle bardzo pobieżnych, ale łatwych do dokonania, ocen łączny koszt dodatkowych opłat – które są generowane tym instrumentem w powiązaniu z pakietem „Fit for 55”

do 2058 r., czyli na okres kredytowania Funduszu Odbudowy – i obciążenia Polski może wynieść od stu kilkunastu do stu kilkudziesięciu miliardów euro. Taka jest rozpiętość, stąd moje pytanie do pana ministra. Jeśli pan może, to proszę wskazać, na jakie elementy składa się ta nowelizacja. Proszę o odpowiedź z własnej pamięci, panie ministrze, bo słyszę, że pan korzysta z jakichś podpowiedzi. Jakie elementy buduje ta nowelizacja zasobów własnych, która tak lakonicznie, w kilku słowach, została opisana w sprawozdaniu.

Istotne jest także, że Polska dotychczas blokowała ten instrument. Przez półtora roku on nie został przyjęty nie z powodu Węgier, tylko z powodu Polski i Węgier, a pan teraz wskazuje, że blokują go tylko Węgrzy. To jest bardzo niepokojące, że zobowiązania w imieniu Polski są tak lekkomyślnie zaciągane. Będę wdzięczny, jeśli pan wskaże, czy pan jest świadomy tego, co opisał pan tu tak lakonicznie.

Dziękuję. Proszę o odpowiedź w pierwszej kolejności, żeby panu nie wypadło z pamięci.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Grzyb jeszcze?

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Chciałem się tylko poprawić. Rzeczywiście nie chodziło o LNG, tylko o LPG. Panie ministrze, dziękuję. Tu jest dosyć pokaźna porcja naszego importu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Oddaję głos panu ministrowi.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

W pierwszej kolejności zacznę od pytania pana ministra Kalety, bo pan, zdaje się – o ile się nie mylę – pracował w Ministerstwie Sprawiedliwości. Był pan wiceministrem. Kiedy rozmawiamy o finansach UE, o interesie Polski, to pan miał prawo nie zabierać głosu, a pan z tego prawa nie skorzystał. To jest druga rzecz, o której chciałem powiedzieć...

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Panie ministrze, proszę odpowiedzieć na moje pytanie.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Za chwilę odpowiem.

Przy okazji spotkań dotyczących Rady Europejskiej odbyły się też inne ważne wydarzenia między innymi to, że Polska złożyła wniosek o wypłatę pierwszej transzy środków KPO. Nie mówię o tym, co się pojawiało także w mediach, o tej części 5 mld dotyczących REPowerEU, tylko tej zasadniczej części KPO...

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

To nie jest odpowiedź na moje pytanie. Nie o to pytałem.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Rozumiem, ale...

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Czy pan wie, czy pan nie wie?

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Chciałbym, żeby Komisja też wiedziała, co się działo przez ostatnie dwa lata.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Proszę państwa o spokój. Proszę pozwolić...

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Został złożony wniosek na 6,9 mld euro. To jest pierwsza transza z programu KPO. Mówię o tym dlatego – i dlatego to jest bardzo ważne – że każde państwo członkowskie ma dwa sloty w roku na składanie wniosków do Krajowego Planu Odbudowy.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Droży państwo, możemy posłuchać pana ministra? Dziękuję.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Dlatego to było tak ważne, żeby złożyć ten wniosek teraz, bo stracilibyśmy kolejną szansę. Straciliśmy dwa lata przez obstrukcje polityczne, jakieś zagrywki...

Posel Sebastian Kaleta (PiS):

Panie ministrze, chętnie bym o tym porozmawiał, ale nie o to pytałem. Wie pan, czy pan nie wie? Czyli nie wie pan, co jest...

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Myszę właśnie, że nie posłów Prawa i Sprawiedliwości...

Posel Sebastian Kaleta (PiS):

Nie wie pan.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie pośle, panie pośle, proszę pozwolić...

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Natomiast odpowiadając na pana pytanie, bo zaraz pan się zrobi już tak purpurowy, że będzie trudno...

Posel Sebastian Kaleta (PiS):

Proszę nie komentować, bo pan się denerwuje, bo pan nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, po prostu.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Nie ma w rewizji traktatu...

Posel Sebastian Kaleta (PiS):

Pan nie wie, co powiedzieć. Pan jest błąd jak ściana, bo pan nie wie, co powiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo...

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, proszę poprowadzić tę Komisję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Ja nie mam przy sobie gaśnicy, ale mamy inne narzędzia dyscyplinowania.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

W rewizji nie ma...

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, pan minister odpowiada.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Panie przewodniczący, dam radę. Spokojnie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Posel Sebastian Kaleta (PiS):

Panie ministrze, wystarczy powiedzieć nie wiem, bo pan po prostu nie wie.

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Nie, sekundę. Dopowiem tylko jedno zdanie, panie pośle. Teraz już po tym wszystkim, co powiedziałem o kwestiach waszego blokowania KPO i tak dalej, w tej rewizji budżetu nie ma zmian po stronie dochodowej. Żadnych. Nie ma kwestii nowych podatków. To, o czym pan mówi, to są dyskusje, które gdzieś się toczą.

Posel Sebastian Kaleta (PiS):

To proszę zajrzeć do odpisu DTS-u, podatek cyfrowy, podatek... Proszę zajrzeć.

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

To niech pan dokładnie sprawdzi. To nie było kwestią dyskusji na Radzie Europejskiej i nie ma tego w propozycji do zmian. Tu jest kropka, jeśli chodzi o odpowiedź na pana pytanie.

Jeśli chodzi o pytania dotyczące pana ambasadora Sadosia, to jest oczywiście ustawa o służbie zagranicznej, art. 38 jest podstawą. Wszystkie pytania dotyczące szczegółów – stanowisk itd. – zgodnie ze ścieżką, z której korzystał do tej pory minister Szynkowski vel Sęk, to są pytania do MSZ. To nie są pytania bezpośrednio do mnie. Ja jako podstawę prawną oczywiście podaję ustawę o służbie zagranicznej. W tej sprawie stanowisko zajmie MSZ.

Sprawdzam, jakie pytania się jeszcze pojawiły. Jeśli chodzi o pana posła Przydacza, było pytanie o EPF. Cieszę się, że się zgadzamy, jeśli chodzi o kwestię przydatności i wagi tego narzędzia. Wolałbym, żeby nie mówić teraz o tym, jakie państwa... Nie ma takiego obowiązku, będziemy o tym rozmawiać. Chodzi o to, żeby ten instrument rozszerzyć. Stanowisko Polski w tym zakresie jest raczej jasne.

Pytania pana posła Grzyba. Pan poseł Grzyb wyszedł. Kwestia granicy nie była przedmiotem obrad Rady Europejskiej. To są przede wszystkim kwestie ministra Klimczaka i on teraz prowadzi rozmowy ze stroną ukraińską.

Jeśli chodzi o COP28, to było tu tylko zaznaczenie, że ten COP się odbył. Żadne większe kwestie nie były tu omawiane.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Płażyńskiego, to faktycznie doszło... W kontekście paktu o migracji i azylu doszło do porozumienia negocjacyjnego między Radą UE a Parlamentem Europejskim w sprawie tych dokumentów. W czasie prac nad tym dokumentem Polska składała szereg uwag. Pan też zna te uwagi. Była o tym mowa wielokrotnie. Teraz dopiero...

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Państwo podtrzymujecie te uwagi, które były za rządów PiS-u?

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Tak. Teraz to formalnie wraca do Polski, dopiero jak wróci – po wypracowaniu tego dokumentu – będziemy jeszcze dokładnie sprawdzać wszystkie zapisy. Wtedy Polska – w dalszych pracach legislacyjnych – będzie przedstawiać swoje stanowisko.

Jeszcze dwa słowa... Natomiast jeśli chodzi o kwestie dotyczące zagrożeń i kwestie migracyjne, to też oczywiście było zaznaczenie wszystkich zagrożeń hybrydowych związanych z działaniem państw trzecich. Mówimy tu przede wszystkim o Białorusi i Rosji. Była kwestia zagrożeń na granicy Finlandii. Szczególnie mocno podkreślono rolę zabezpieczenia granicy wschodniej UE w tym zakresie, bo to też jest element wspólnego zakresu tematycznego.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Ale, panie ministrze...

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Przepraszam, ja tylko chciałbym odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Przepraszam. Niech pan minister kontynuuje odpowiedź, potem będziemy mieli jeszcze czas na ewentualne pytania.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Jeśli chodzi o kwestie proceduralne, to powiem jeszcze raz – sprawę proceduralną prowadzi prezydencja hiszpańska. W tej sprawie odbyło się głosowanie na Coreperze. Wynik tego głosowania i rozmowy, które były przygotowane i prowadzone przez prezy-

dencję hiszpańską, pokazują wyraźnie, że wszyscy rozumieli, że to jest kwestia proceduralna. Na Coreperze nie było większości w żadnej sprawie, więc to głosowanie zostało przekazane dalej, była tylko kwestia ewentualnego przesunięcia z punktu A do punktu B. Natomiast to jest oczywiste, że ta sprawa miałaby nadany dalszy bieg. To chyba są wszystkie pytania, tak że dziękuję bardzo.

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszałem się z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

To proszę o ten wniosek, panie pośle.

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, prosiłbym o to, żeby wprowadzić jakieś zasady dyskusji na tej Komisji. To pokrzykiwanie z boku, przerywanie ministrowi – to jest niedopuszczalne. W związku z tym mój wniosek formalny polega na tym, panie przewodniczący, że w maszynie do głosowania ma pan lewy guzik, tym guzikiem pan wycisza wszystkich tych, którzy pokrzykują, przerywają ministrowi. Proszę nie wahać się go używać.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. To jest konkretny wniosek, który, jak rozumiem, został zgłoszony.

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Tak. Wniosek jest o to, żeby pan nie wahał się używać lewego guzika w maszynie do głosowania.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dobrze. Przyjmuję ten wniosek. Dziękuję bardzo. Panie ministrze, w ramach dopytań pojawiły się jeszcze... Nie wiem, czy do pana dotarły te pytania.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Podstawa prawna...

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Powiedziałem o podstawie prawnej. Powiedziałem, że do odpowiadania na wszystkie pytania, które zostały sformułowane przez pana posła Jabłońskiego, jest władne przede wszystkim MSZ.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, w sprawach wewnętrznego regulaminu Rady...

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie pośle, nie udzielałem panu głosu. Czy pan chce zadać dodatkowe pytanie?

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, rolą ministra do spraw Unii Europejskiej jest odpowiadanie na pytania posłów w sprawach dotyczących instytucji europejskich. Rolą MSZ są oczywiście kwestie dotyczące nominacji ambasadorskich, chociaż akurat w kontekście stałego przedstawicielstwa to jest kompetencja łączna. Jeśli pan o tym nie wie, to z pewnością pracownicy powiedzą panu, jak to wygląda. W kontekście regulaminu wewnętrznego Rady UE odczytałem panu dosłownie, jak brzmi art. 3 pkt. 8: „Na wniosek każdego członka Rady punkt z listy punktów A może być zdjęty”. Pan mówił, że potrzebna jest większość. Nie jest potrzebna większość. Chciałbym więc zapytać o powody, dlaczego Polska nawet nie podjęła próby zgłoszenia takiego wniosku?

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szałpka:

Wracając na chwilę do kwestii ambasadorskich, odpowiedziałem na pytanie. Natomiast wskazałem na to, że jeśli chodzi o wszystkie kwestie formalne i proceduralne, to tu jest władny MSZ. Natomiast jeśli chodzi o regulamin Rady, to tak, z przepisów tego regulaminu wynika, że żeby to zdjąć jest potrzebna większość. Jedno państwo członkowskie nie może zgłosić, żeby coś takiego wycofać. Kropka.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz pan poseł. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, bardzo bym prosił, żeby pan przeczytał ten przepis. Mogę to panu ułatwić. Naprawdę, nie obrażamy wzajemnie własnej inteligencji. Przeczytam panu, jak to brzmi: „Punkt A zostaje jednak usunięty z porządku obrad, o ile Rada nie postanowi inaczej”, więc zostaje zdjęty, o ile Rada się nie sprzeciwi, jeżeli członek Rady tego zażąda. Polska mogła złożyć wniosek. Moje pytanie dotyczy tego, dlaczego nie został złożony wniosek. Dlaczego?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szałpka:

Już mówiłem to wielokrotnie. Sprawa była omawiana na Coreperze, sprawa była tam przegłosowana. Polska zajęła jednoznaczne stanowisko w tej dyskusji i jednoznaczne było to, że to jest tylko kwestia proceduralna. Kropka. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kaleta.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, zachęcam do lektury części dokumentów, które są aktualnie procedowane, negocjowane, są odkładane na półkę, ale szybko wracają. Chodzi między innymi projekt decyzji w sprawie zasobów własnych Komisji z 22 grudnia 2021 r. Tam czytamy wyraźnie, że proponuje się, żeby znowelizować budżet unijny o dodatkowe środki – 25% z ETS-u, który uzyskują państwa członkowskie, a w „Fit for 55” zdecydowanie więcej będzie tych ETS-ów od różnych gałęzi gospodarki, również podatek od transakcji finansowych, również planowany podatek cyfrowy. To mają być zasoby własne UE, z których mają być finansowane wieloletnie ramy finansowe, panie ministrze. Zachęcam do lektury, bo widocznie pan jeszcze do tego nie dotarł. Liczę, że jeśli pan się zapozna z tymi dokumentami i analizami, to Polska będzie bardziej wnikliwie negocjowała tak istotne dokumenty o zobowiązaniach powyżej 100 mld euro wobec Polski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szałpka:

Panie ministrze, rozmawiamy o zupełnie innych rzeczach. Może pan by dokładnie sprawdził, jaki jest dzisiaj punkt, jeżeli chodzi o informację. To, o czym pan mówi, to są rozmowy na poziomie urzędniczym w Komisji Europejskiej. Tam to jest negocjowane, procedowane. Natomiast rozmowy o wieloletnich ramach finansowych – czyli to, o czym mówiliśmy na Radzie Europejskiej – nie obejmują w żadnym zakresie strony dochodowej, więc to, o czym pan mówi, jeszcze w ogóle nie doszło do takiego poziomu.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Panie ministrze, te dokumenty nieprzypadkowo nie zostały przyjęte. To są dokumenty, które są równolegle przyjmowane. Panie ministrze, w przeciwieństwie do pana nie zamierzam tu czegokolwiek panu sugerować, czy pana obrażać, jak pan zaczął swoją wypowiedź, tylko pana zachęcam w interesie Polski, żeby pan wnikliwie zapoznał się z tymi propozycjami.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Panie pośle, pan sformułował swoją wypowiedź właśnie w takiej formie, żeby mnie obrazić.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Widziałem jeszcze jedno zgłoszenie pana posła Płażyńskiego i zamykamy dyskusję.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dam szansę panu posłowi Płażyńskiemu, potem wniosek formalny.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Jednocześnie pan Arłukowicz cały czas podnosi, żeby teraz zamknąć dyskusję. Nie ma takiego trybu, żeby zamknąć dyskusję, póki dyskusja się nie wyczerpie, panie przewodniczący.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Mógłby pan to powiedzieć panu Terleckiemu.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan Arłukowicz bardzo głośno to dyktuje. Dobrze. To tak w kwestiach formalnych, panie przewodniczący. Panie ministrze, odnośnie tego paktu migracyjnego, czy mógłbym prosić pana ministra...

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo państwa proszę o posłuchanie pana posła.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czy mógłbym prosić pana ministra... Pan minister zauważył, że podtrzymane zostały te opinie, czy te wnioski rządu Prawa i Sprawiedliwości w zakresie paktu migracyjnego, ale mimo to słyszymy od pani komisarz Johansson, że doszło do jakiegoś porozumienia. Czy pan mógłby, panie ministrze, przedstawić konkretnie, jakie wnioski podtrzymałicie w czasie tych negocjacji teraz w Radzie, żebym miał pewność, w jakim kierunku to idzie z naszej strony negocjacyjnej?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Panie pośle, to, co ogłosiła pani komisarz, to są wyniki negocjacji, które prezydencja prowadziła w Parlamencie Europejskim. Teraz otrzymamy ostatecznie przygotowany dokument przez prezydencję. To jest informacja z dzisiaj z godziny 10:00. To jest olbrzymi pakiet. Oczekujemy tych dokumentów, wtedy będziemy mogli znowu przedstawić swoje stanowisko. To znaczy polskie stanowisko w tym zakresie się nie zmienia, tak że będziemy o tym rozmawiać.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, ponownie pana proszę, żebym mógł usłyszeć, jakie to było stanowisko w pełniejszym wyrazie. Jakie wnioski państwo podtrzymałicie? Jakie pan podtrzymał na ostatniej Radzie, kiedy te tematy były dyskutowane?

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Panie pośle, jeszcze raz tłumaczę. Polskie stanowisko w sposób pełny będziemy mogli przedstawić po tym, jak dostaniemy ten pakiet dokumentów. Ten pakiet dokumentów został zamknięty przez prezydencję hiszpańską, jeśli chodzi o negocjacje na poziomie negocjacyjnym dzisiaj po godzinie 10:00. My go jeszcze fizycznie nawet nie dostaliśmy. Spotkamy się na kolejnej Komisji i wtedy o tym powiem.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Tak, panie ministrze, ale ja nie o to pytam. Rozumiem, że...

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Przepraszam, to nie jest dialog dwóch panów, muszę w tej chwili zainterweniować.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, ja dopytuję pana ministra, bo pan minister nie odpowiada na moje pytanie.

Posel Krzysztof Truskolaski (KO):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo proszę, panie przewodniczący, wniosek formalny.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Teraz inni posłowie, którzy nie otrzymują głosu, będą przerywać tym, którzy...

Posel Krzysztof Truskolaski (KO):

Szanowny panie przewodniczący, z uwagi na to, że dyskusja została wyczerpana, chciałbym złożyć wniosek o zakończenie dyskusji.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Nie ma takiego wniosku.

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Jest taki wniosek, właśnie został złożony i będzie przegłosowany.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, chciałem dopytać pana ministra, bo pan minister mówi o pakcie, a ja mówię o jego stanowisku, jakie przedstawił w Radzie, w której brał udział. Pytam konkretnie, jakie stanowisko zostało przedstawione i jakie wnioski zostały podtrzymane wobec tych wniosków, które prezentował poprzedni rząd Polski. O to mi chodzi. Nie chodzi mi teraz o pakt migracyjny.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle. W pełni rozumiem pana wyjaśnienia i pana stanowisko. Usłyszeliśmy odpowiedź pana ministra. Trudno, żeby kolejny raz powtarzał tę samą odpowiedź. Mamy konkretny wniosek o zakończenie dyskusji.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, poproszę w takim razie o odpowiedź na piśmie, bo uważam, że ta odpowiedź jest niekonkretna.

Posel Krzysztof Truskolaski (KO):

Kto panu udzielił głosu?

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Lewy guzik.

Posel Marcin Przydacz (PiS):

Panie przewodniczący, nie zostały udzielone odpowiedzi na wszystkie pytania. Zadałem trzy pytania. Pan minister nie odpowiedział na moje pytania. Gdyby pan był uprzejmy udzielić mi głosu celem doprecyzowania pytania...

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie pośle, poproszę wobec tego o zadanie wyłącznie tych pytań, na które pana zdaniem nie uzyskał pan odpowiedzi, a potem będziemy głosować wniosek, który został zgłoszony, o zakończenie dyskusji.

Posel Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję.

Już nie będę doprecyzowywał konkretnych tematów z zakresu polityki europejskiej, bo widać, że pan minister jest, powiedziałbym, przygotowany w sposób dość ograniczony,

ale zapytałem o pakiety sankcji. Rzeczywiście przez ostatnie dwa lata naszych rządów doprowadziliśmy do przyjęcia dwunastu pakietów sankcyjnych wobec Rosji. Zadałem konkretne pytanie, czy rząd pana Donalda Tuska, w którego skład wchodzi pan minister, planuje kolejne pakiety sankcyjne wobec Rosji i jakie sektory gospodarki są ewentualnie rozpatrywane do kolejnego, już w tym wypadku trzynastego, pakietu sankcji wobec Rosji.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, głosujemy wniosek formalny, naprawdę, bo to...

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie ministrze, proszę o odniesienie się do tych pytań, które zadał pan poseł Przydacz, a następnie poddam pod głosowanie wniosek formalny. Dziękuję.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szałpka:

Panie pośle, bardzo dziękuję za pytanie. Dwunasty pakiet sankcji został ogłoszony dopiero 18 grudnia, więc on dopiero będzie przyjęty. Polskie stanowisko jest oczywiście takie, żeby dalej rozszerzać sankcje, natomiast to wynika z rozmów ze wszystkimi resortami całego rządu, więc będziemy nad tym pracować. Myślę, że coś będzie już przygotowane do następnej Rady. Natomiast, jak pan doskonale rozumie, potrzebna jest też moja rozmowa z poszczególnymi resortami.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Mamy do przegłosowania wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Wniosek przeciwny, panie przewodniczący, chciałbym uzyskać...

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Głosujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

W pierwszej kolejności mamy wniosek o zamknięcie dyskusji w tym punkcie. Bardzo proszę państwa o głosowanie.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Wniosek przeciwny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Kto z państwa... Drodzy państwo, poddaję pod głosowanie...

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Usłyszałem, że przyjmujemy.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czy Biuro Analiz Sejmowych mogłoby się wypowiedzieć, czy to jest wniosek zgodny z prawem? Bo ja uważam, że nie jest, panie przewodniczący. Jeżeli będzie pan łamał regulamin Komisji, to źle wróży przyszłości naszych prac.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję za to ostrzeżenie.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Ja zgłaszałem się już dawno temu. Chciałem zadać trzy spokojne pytania.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Rozmawiamy tu wyłącznie spokojnie, panie pośle.

Proszę państwa o głosowanie. Kto z państwa jest za zamknięciem dyskusji w tym punkcie? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Wyniki głosowania. Głosowało 30 członków Komisji. Za zamknięciem dyskusji w tym punkcie – 18, przeciw – 12 głosów. Dziękuję państwu bardzo.

Stwierdzam, że zakończyliśmy dyskusję w tym punkcie.

Posel Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, ale w jakim trybie to się odbyło? Czy BAS może wskazać punkt regulaminu, na podstawie którego zamknął pan dyskusję i przeprowadził to głosowanie?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Czy eksperci Biura Analiz Sejmowych zechcą się wypowiedzieć? Bardzo proszę.

Ekspert do spraw legislacji z Biura Analiz Sejmowych Tomasz Jaroszyński:

Dziękuję uprzejmie.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Tomasz Jaroszyński, Biuro Analiz Sejmowych.

Wprawdzie naszym zadaniem nie jest wypowiadanie się w sprawach proceduralnych, ale możemy zwrócić uwagę na art. 163a ust. 2 regulaminu Sejmu. Przepis ten stanowi, że w przypadku zgłoszenia wniosku w sprawie proceduralnej na posiedzeniu Komisji, taki wniosek głosowany jest niezwłocznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo za tę informację.

Droży państwo, chcę zaproponować następującą konkluzję w tym punkcie: **Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 14 i 15 grudnia 2023 r.** Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji?

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Jest sprzeciw. Wobec tego poddam tak brzmiącą konkluzję...

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Chciałem uargumentować sprzeciw, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Ale nie trzeba.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Ale ja mam takie prawo. Nie chodzi o to, czy państwu tego potrzeba, czy nie, tylko jeżeli zgłaszam sprzeciw, to mam prawo go uargumentować.

Posel Bartosz Arłukowicz (KO):

Sprzeciw jest sprzeciwem. Nie musi pan poseł argumentować. Znamy waszą argumentację od wielu lat. Przystąpmy do głosowania.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Lewy guzik. Proszę nacisnąć lewy guzik.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Usłyszeliśmy sprzeciw. Droży państwo, poddam zatem konkluzję, o której przed chwilą powiedziałem, pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem konkluzji w treści, którą przedstawiłem, proszę o głosowanie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowało 28 członków Komisji. Za – 18 głosów, 10 – przeciw. Stwierdzam, że przyjęliśmy konkluzję w treści, którą przedstawiłem. Na tym zamykam pkt III naszych dzisiejszych obrad.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosku dotyczącego dyrektywy Rady ustanawiającej system opodatkowania według siedziby głównej dla mikroprzedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw

i zmieniającej dyrektywę 2011/16/UE (COM(2023) 528 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje dzisiaj pan minister Jarosław Neneman, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Dzień dobry państwu, szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu do tego projektu, o którym powiedział pan przewodniczący.

Głównym celem tego projektu jest wsparcie mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw – więc cel bardzo szczytny – zgodnie z proponowanym mechanizmem na zasadzie fakultatywnej. Stałe zakłady MSP zlokalizowane w różnych państwach członkowskich będą podlegały opodatkowaniu zgodnie z przepisami państw, w których znajduje się ich siedziba. To wygląda dość atrakcyjnie, natomiast naszym zdaniem takie rozwiązania rodzą wiele problemów, o których zaraz państwu opowiem. Mianowicie, to może zaburzyć równowagę konkurencyjną przedsiębiorstw działających w porównywalnych warunkach. Pojawiają się duże obciążenia administracyjne dla organów podatkowych państw członkowskich, które musiałyby znać regulacje prawne obowiązujące w innych państwach, a po ostatnich zmianach, jak państwo wiedzą, mamy czasami problem, żeby to do końca zrozumieć nawet we własnym kraju.

Pojawiają się też ryzyka dotyczące opóźnień płatności podatkowych. Dochody podatkowe Polski byłyby w pewnym sensie zależne od decyzji podejmowanych przez inne kraje. Z tego powodu naszym zdaniem są poważne wątpliwości, czy takie przepisy da się skutecznie zaimplementować. Niemniej, wyrażając generalne poparcie co do wszelkiego rodzaju działań zmierzających do poprawy losu małych i średnich przedsiębiorstw, Polska wyraża sceptycyzm co do tych rozwiązań. Bardzo państwa proszę o takie stanowisko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jarosław Wałęsa. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Mamy tu wniosek Komisji. Ma on na celu stworzenie ram podatkowych wspierających rynek wewnętrzny ze szczególnym uwzględnieniem małych i średnich przedsiębiorstw. System podatkowy siedziby głównej dla tych małych i średnich przedsiębiorstw ma na celu uproszczenie procedur podatkowych i zmniejszenie kosztów przestrzegania przepisów przez przedsiębiorstwa prowadzące działalność transgraniczną za pośrednictwem stałych zakładów. W ramach tego systemu małe i średnie przedsiębiorstwa współpracują tylko z jedną administracją podatkową i swoją siedzibą główną.

To uproszczenie ma na celu wyeliminowanie potrzeby przestrzegania wielu systemów podatkowych, zapewniając większą pewność i sprawiedliwość podatkową. Cel sam w sobie jest czymś dobrym szczególnie dla tych małych i średnich przedsiębiorstw, bo wtedy one składają jedno zeznanie podatkowe w głównej siedzibie administracji podatkowej, która następnie rozdziela dochody podatkowe między każde państwo członkowskie, w którym to przedsiębiorstwo posiada stały zakład.

Takie podejście zmniejsza złożoność i koszty związane z wieloma systemami podatkowymi i administracyjnymi, tak że nie rozumiem do końca obaw rządu w tym temacie. Państwo członkowskie, w którym znajduje się główna siedziba, stosuje stawki podatkowe w oparciu o państwo członkowskie, w którym małe i średnie przedsiębiorstwo utrzymuje stałe zakłady. Procedury audytów, odwołań i rozstrzygnięcia sporów mają przede wszystkim charakter krajowy i szanują suwerenność państw członkowskich w sprawach podatkowych. Wspólne audyty mogą być przeprowadzane we współpracy z państwem członkowskim siedziby głównej, jeśli zażąda tego organ podatkowy stałego zakładu. Tak, żeby już dalej nie wchodzić w te szczegóły... Małe i średnie przedsiębiorstwa musiałyby wyraźnie zdecydować się na udział w tym mechanizmie i – aby zapobiec próbom

obejścia tych przepisów – decyzja o wyrażeniu zgody byłaby obwarowana warunkiem, że przedsiębiorstwo decyduje się na wybór i będzie musiało przestrzegać przepisów prawa, w którym znajduje się jego siedziba główna przez określony minimalny okres na przykład pięciu lat.

Ponadto małe i średnie przedsiębiorstwa mają wtedy prawo do odnawiania tego wyboru co pięć lat bez żadnych ograniczeń, o ile w dalszym ciągu spełniają kryteria kwalifikowalności. Wydaje mi się, że zarówno te kryteria, jak i postanowienia dotyczące rozwiązania umowy zostały starannie sformułowane w tej propozycji, aby zniechęcić do nadużyć. Ta obawa przed nadużyciami i potencjalnymi strategiami planowania podatkowego – w szczególności takiego, które miałyby obejmować cele przeniesienia siedziby głównej na przykład do jurysdykcji o niższych stawkach podatkowych – jest bardzo ważna i została poruszona w stanowisku rządu.

Jesteśmy dopiero na początku działania w Parlamencie Europejskim, poprawki mają być zgłaszane do połowy stycznia. Głosowanie ma być w marcu. Głosowanie plenarne może odbędzie się w kwietniu. Jesteśmy na początku tej dyskusji, na początku procesu. Docelowo możemy się zgodzić ze stanowiskiem rządu, które jest – że tak powiem – trochę miękkie. Jeżeli przeczytamy, co zostało zapisane w stanowisku rządu, to jest zapisane, cytuję: „Biorąc pod uwagę powyższe, rząd Polski nie jest skłonny zaaprobować tej inicjatywy Komisji Europejskiej”. Dzisiaj pan minister powiedział jeszcze, że jest sceptyczny, czyli de facto stoimy trochę w rozkroku, bo sam pomysł tych rozwiązań, same cele są słuszne, ale rozumiem, że rząd ma pewne obiekcje, jeśli chodzi o wdrażanie konkretnych przepisów. Wydaje mi się, że te sprawy mogą ulec zmianie pod wpływem dalszej dyskusji. Możemy poprzeć stanowisko rządu, ale jednocześnie przyglądać się tej sprawie, bo wydaje mi się, że sam mechanizm jest dobry, ale rzeczywiście diabeł tkwi w szczegółach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś chce się wypowiedzieć odnośnie do tego dokumentu? Nie widzę.

W związku z tym chcę zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze COM(2023) 528 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V: rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Rady w sprawie cen transferowych (COM(2023) 529 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

W tej sprawie również dzisiaj rząd reprezentuje pan minister Neneman. Panie ministrze, oddaję głos.

Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, projekt dyrektywy został przedstawiony przez Komisję Europejską we wrześniu br. i jest jednym z elementów pakietu BEFIT. Głównym celem tego projektu jest harmonizacja w ramach UE stosowania zasady ceny rynkowej. Projekt ten przewiduje między innymi: włączenie zasady ceny rynkowej do prawa UE, harmonizację kluczowych przepisów dotyczących cen transferowych – w tym określenie zasad stosowania, metod wyceny, zasad wykonywania korekty oraz zasad dokumentacji transakcji – określenie statusu wytycznych OECD w sprawie cen transferowych oraz stworzenie możliwości ustanowienia w ramach UE powszechnie obowiązujących przepisów dotyczących zagadnień cen transferowych.

Rząd RP wyraża kierunkowe poparcie dla założonych celów wniosku polegających na: eliminacji ryzyka ekonomicznego podwójnego opodatkowania oraz wzrostu pewności podatkowej poprzez ograniczenie liczby międzynarodowych sporów podatkowych w zakresie cen transferowych. Mamy jednak co do tego pewne zastrzeżenia, a mianowicie

realizacja tych celów nie może pozbawiać państw członkowskich prawa do kształtowania własnej polityki w zakresie cen transferowych – w zakresie tego, co zostało ustalone w ramach prac OECD. Nie widzimy również argumentów za tym, że środkiem do realizacji tych celów może być wyłącznie ujednolicenie stosowania zasady ceny rynkowej w formie harmonizacji przez dyrektywę Rady.

Wdrożenie dyrektywy w obecnym kształcie będzie wiązało się ze wzrostem skomplikowania regulacji dotyczących cen transferowych oraz osłabieniem pozycji administracji podatkowych w toku sporów podatkowych w tym obszarze. Realizacja celów leżących u podstaw harmonizacji przepisów w zakresie cen transferowych w formie dyrektywy może być dokonywana wyłącznie przez współpracę instytucjonalną między państwami.

W związku z powyższym rząd RP nie popiera idei harmonizacji obszaru cen transferowych w formie dyrektywy. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marcin Gwóźdź, któremu oddaję głos.

Poseł Marcin Gwóźdź (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, to oczywiście bardzo ważny wniosek dotyczący dyrektywy Rady w sprawie cen transferowych. Złożoność przepisów dotyczących cen transferowych i ich zróżnicowane wdrożenie w prawie krajowym państw członkowskich rodzi szereg problemów – co do tego nie mamy żadnych wątpliwości. Problemy to na przykład: przenoszenie zysków i unikanie opodatkowania, cenami transferowymi łatwo manipulować, aby przynieść zyski; spory sądowe i podwójne opodatkowanie, administracje podatkowe nie zawsze mają wspólny interes i jednolitą interpretację; wysokie koszty przestrzegania przepisów – koszty te wynikają z ciążącego na przedsiębiorcach obowiązku określenia, jakie ceny można uznać za ceny wolnorynkowe; przeprowadzenie w tym zakresie badań oraz opracowanie zestawienia i aktualizowanie stosownej dokumentacji.

Celem wniosku jest uproszczenie przepisów podatkowych. Projekt włącza do prawa UE zasady ceny rynkowej i wytyczne w sprawie cen transferowych OECD. Projekt ma umożliwić stopniowy rozwój wspólnego i spójnego podejścia organów podatkowych państw członkowskich do interpretacji i stosowania przepisów dotyczących cen transferowych.

Panie ministrze, co do zasady intencja – pewnie się z tym zgodzimy – jest słuszna, ale diabeł tkwi w szczegółach. Mam pewien problem, bo faktycznie w projekcie stanowiska rządu RP z dnia 22 listopada 2023 r. rząd wyraża kierunkowe poparcie dla założonych celów wniosku – tu pełna zgoda. Rząd nie widzi jednak argumentów przemawiających za przyjęciem, że środkiem do realizacji tych celów może być wyłącznie stosowanie zasady ceny rynkowej przez państwa członkowskie poprzez dyrektywę Rady.

Biorąc pod uwagę wskazane zastrzeżenia, rząd nie popiera idei... Panie ministrze, czy to podtrzymujecie? Tak. Rząd nie popiera idei harmonizacji obszaru cen transferowych w formie dyrektywy. Zdaniem Rady Ministrów projektowana dyrektywa może budzić wątpliwości w kontekście zachowania zasady pomocniczości. Pojawia się tu pewien problem, bo jeśli czytamy się w opinię BAS, to BAS odnosi się do krytycznego stanowiska rządu wobec projektowanej dyrektywy i nie widzi aż takich zagrożeń, zwracając uwagę na fakt, że te regulacje będą wprowadzone w ramach krajowych aktów prawnych.

Przychyłam się do stanowiska rządu i zdecydowanie uważam, że przedłożony projekt nie zasługuje na poparcie przez przedstawiciela Polski na forum Rady Europejskiej, dlatego proszę Wysoką Komisję o poparcie stanowiska rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć w sprawie tego dokumentu? Nie widzę takich głosów. Chciałbym zatem zaproponować następującą konkluzję w tej sprawie: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 529 wersja**

ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu. Czy jest sprzeciw w tej sprawie? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do pkt VI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2013/11/UE w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich oraz dyrektywy (UE) 2015/2302, (UE) 2019/2161 i (UE) 2020/1828 (COM(2023) 649 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd reprezentuje dzisiaj pan Daniel Mańkowski, wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Bardzo proszę pana prezesa o przedstawienie stanowiska.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Daniel Mańkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu do wniosku dotyczącego zmiany dyrektywy w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich, o których pan przewodniczący był już uprzejmy wspomnieć.

Pozasądowe rozwiązywanie sporów konsumenckich przyjęło się określać skrótem ADR, od angielskiego skrótu *Alternative Dispute Resolution*. Dyrektywę w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich przyjęto przeszło dziesięć lat temu w celu umożliwienia unijnym konsumentom rozstrzygnięcia sporów wynikających z umów zawieranych z przedsiębiorcami mającymi siedzibę w UE, w wysokiej jakości postępowaniach pozasądowych, czyli bez angażowania do tego celu sądów powszechnych, co miało na celu ułatwienie, przyspieszenie rozstrzygnięcia powstałych sporów wynikających z obrotu handlowego pomiędzy konsumentami a przedsiębiorcami.

Głównym celem tej dyrektywy było zapewnienie we wszystkich państwach członkowskich dostępu do podmiotów ADR spełniających wspólne kryteria – jakości i celu – szybkiego, polubownego i przystępnego cenowo, a także sprawiedliwego rozstrzygnięcia sporów we wszystkich sektorach rynku konsumenckiego.

Na gruncie tej dyrektywy na terenie każdego państwa członkowskiego – w tym w Polsce – utworzono sieć podmiotów ADR, publicznych i prywatnych, które były wyspecjalizowane w rozwiązywaniu sporów konsumenckich. System ten zapewnia pełne pokrycie sektorowe. Oznacza to, że w ramach procedury ADR możliwe jest obecnie rozwiązanie każdego typu sporu pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. W Polsce istnieją wyspecjalizowane w tym zakresie podmioty – zakresu rynku finansowego mamy na przykład rzecznika finansowego i sąd polubowny przy KNF, w przypadku naruszenia praw pasażera mamy rzecznika praw pasażerów przy ULC, w zakresie telekomunikacji i usług pocztowych mamy prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej oraz w zakresie energetyki koordynatora ds. negocjacji przy prezesie Urzędu Regulacji Energetyki. W celu zapewnienia pełnego pokrycia sektorowego mamy również Inspekcję Handlową, która funkcjonuje jako podmiot horyzontalny. Rozpatruje każdy spór, który nie znajduje w zakresie przedmiotowym innej jednostki ADR, w tym w szczególności spory z tytułu VAT produktów – bardzo powszechnie zgłaszane. Rodzaje postępowań prowadzonych w ramach ADR obejmują: mediacje, concyliacje lub arbitraż.

Tak jak wspominałem, dyrektywa ADR została przyjęta ponad 10 lat temu. Ocena przeprowadzona przez Komisję Europejską potwierdziła, że przepisy dyrektywy obecnie nie są już dostosowane do zmian, które zaszły na rynku, w szczególności nie odpowiadają na problemy szeroko zmieniającego się rynku cyfrowego. Współcześnie konsumenci w Unii Europejskiej znacznie częściej dokonują zakupów przez internet, również od przedsiębiorców spoza UE. To skutkuje zwiększonym narażeniem na nieuczciwe praktyki wykorzystujące na przykład zwodnicze interfejsy internetowe – tak zwany *dark patterns* – ukrytą reklamę czy chociażby coraz popularniejsze sfalszowane recenzje.

Zmiany te podważają zaufanie konsumentów do rynków cyfrowych i wykorzystują ich podatność na zagrożenia. W przeprowadzonej przez Komisję w 2023 r. ocenie

wdrożenia dyrektywy ADR stwierdzono, że alternatywne metody rozstrzygnięcia sporów – w szczególności w kontekście transgranicznym – nadal są niedostatecznie wykorzystywane w państwach członkowskich ze względu na szereg czynników takich jak: koszty, skomplikowane procedury, język i mające zastosowanie prawo.

Zakres dyrektywy AD – który jest obecnie wąsko zdefiniowany – nie pozwala także rozstrzygać wielu rodzajów sporów, zwłaszcza na rynkach cyfrowych. Prawa konsumentów mogą zostać naruszone w wielu różnorodnych sytuacjach pozaumownych lub przedumownych. Przykładami takich działań mogą być przypadki stosowania przez przedsiębiorcę nieuczciwych praktyk umownych, nieudzielenia niezbędnych informacji konsumentowi, odmowy dostępu do usług w oparciu o narodowość lub miejsce zamieszkania, tak zwane geoblokowanie, ale także odmowy prawa do zmiany dostawcy usług.

Rząd RP zgadza się z oceną Komisji. Popiera potrzebę wprowadzenia zmiany w dyrektywie ADR, by zapewnić jej większą skuteczność i dostosować ją do obecnych realiów współczesnego rynku. Dzięki doświadczeniu z jej obowiązywania na przestrzeni ostatnich lat omawiany wniosek jest okazją do wprowadzenia do jej treści szeregu innowacji, które pozytywnie wpłyną na funkcjonowanie systemu ADR oraz zwiększą partycypację konsumentów i przedsiębiorców.

W projekcie dyrektywy ADR proponuje się doprecyzowanie i rozszerzenie zakresu przedmiotowego i graficznego dyrektywy ADR, tak, aby obejmowała ona w szczególności wszelkiego rodzaju spory z zakresu prawa konsumenckiego UE, bez ograniczenia zakresu dyrektywy tylko do sporów wynikających z umowy, ale także kwestie włączenia sporów między konsumentami z UE a przedsiębiorcami spoza UE, którzy będą mogli uczestniczyć w postępowaniach ADR na zasadzie dobrowolności, czyli na takich samych zasadach jak przedsiębiorcy z UE.

Projekt przewiduje też upraszczanie obowiązków sprawozdawczych podmiotów ADR oraz zniesienie niektórych obowiązków informacyjnych przedsiębiorców, przy równoczesnym zachęcaniu przedsiębiorców do większego zaangażowania się w te procedury przez wprowadzenie obowiązku udzielania odpowiedzi na zapytania podmiotu ADR dotyczące udziału w postępowaniu. Do tej pory często spotykaliśmy się z praktyką, że przedsiębiorca do którego występowano o przystąpienie do procedury, nie udzielał odpowiedzi, ignorował takie wezwania. W chwili obecnej dyrektywa przewiduje przynajmniej obowiązek udzielenia informacji, że nie zamierza on przystępować do tego postępowania.

Projekt przewiduje powierzenie właściwym organom, a zwłaszcza europejskim centrom konsumenckim, nowej dodatkowej roli w zakresie udzielania pomocy i wskazywania właściwej ścieżki konsumentom w sporach transgranicznych, a także zobowiązanie Komisji do wprowadzenia przyjaznych dla użytkowników narzędzi cyfrowych, które będą pomagały konsumentom w znalezieniu właściwego organu umożliwiającego im rozstrzygnięcie sporu.

Rząd RP kierunkowo popiera rozwiązania zaproponowane w projekcie. Ich realizacja powinna się przełożyć na uzyskanie bardziej zrównoważonego modelu postępowania ADR oraz zapewnić bardziej praktyczne i efektywne funkcjonowanie tego systemu na terenie UE. W ramach prac nad przedłożonym wnioskiem legislacyjnym rząd RP będzie popierał te rozwiązania, które w sposób rzeczywisty przyczynią się do zwiększenia poziomu udziału przedsiębiorców i konsumentów w postępowaniach ADR oraz umożliwią im skuteczne i efektywne rozstrzygnięcie sporów. Komisja Europejska zakłada, że w ramach tej dyrektywy wzrost spraw, które są rozpatrywane w trybie pozasądowym, wzrośnie o około 100 tys. i osiągnie poziom 400 tys. sporów rozpatrywanych w trybie pozasądowym, a tym samym nie obciążą chociażby sądów powszechnych państw członkowskich.

W zakresie skutków finansowych Komisja przewiduje, że roczne oszczędności wyniosą około 270 mln euro kosztów dostosowania dla przedsiębiorców, między innymi poprzez rezygnację z obowiązków informacyjnych. Jednocześnie wskazuje, że koszty wdrożenia tej dyrektywy wyniosą około 40 mln euro i będą obejmowały między innymi koszty dostosowania się przedsiębiorców do obowiązku udzielenia odpowiedzi, koszty dostosowania dla podmiotów ADR w zakresie rozpatrywania dodatkowych sporów czy wreszcie kwestie dostosowania się do nowych przepisów przez internetowe platformy handlowe, które obecnie mają swoje systemy rozpatrywania sporów.

W ocenie Komisji korzyści finansowe znacząco przewyższają potencjalne koszty. Rząd RP zgadza się z oceną Komisji w zakresie dotychczasowego funkcjonowania dyrektywy ADR i z koniecznością dokonania jej zmiany. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie prezesie.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marek Krzakała. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Marek Krzakała (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Na początku chciałem zwrócić uwagę na fakt, że na poprzednim posiedzeniu Komisji rozpatrywaliśmy już podobny dokument – rozporządzenie związane z zaprzestaniem funkcjonowania europejskiej platformy ODR. Pan prezes również to referował. Bardzo dziękuję za tak precyzyjne przedstawienie tego dokumentu. Nie chciałbym się powtarzać. Rzeczywiście tak jest, że ta poprzednia dyrektywa, która powstała 10 lat temu, nie odpowiada wyzwaniom rynku cyfrowego. Dzisiaj sporo się dzieje w internecie. Najważniejsze jest to, żeby chronić konsumenta, bo taki jest, jak rozumiem, cel tej dyrektywy. Nie wszyscy chcą iść do sądu w momencie, kiedy czują się oszukani. I tak ta ilość sporów, jak pan prezes powiedział, wzrośnie z 300 tys. do 400 tys. To i tak jest bardzo duża ilość sporów, którą niestety trzeba rozpatrywać w drodze pozasądowej.

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu, to istotne są jeszcze te uwagi, które dotyczą możliwości wprowadzenia rozwiązania prawnego, które obligowałoby internetowe platformy handlowe do zapewnienia, że konsumenci korzystający z ich systemów mają zapewnione wysokie standardy jakości, dlatego że tego właściwie wszyscy oczekują. Myślę, że stanowisko rządu zasługuje na poparcie. Więcej uwag nie mam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Chciałbym zatem zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 649 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw w tej sprawie? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Pkt VII, drodzy państwo, dotyczy planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2024 r. Projekt planu pracy wraz z propozycjami zgłoszonymi przez posłów otrzymali państwo mailem. Projekt znajduje się również w folderze na państwa iPadach. Propozycje tematów do planu pracy zgłosili posłowie: Marek Krzakała oraz Jarosław Sellin. Czy panowie posłowie chcą dodatkowo zabrać głos? Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Jeżeli wszyscy się z tym planem zapoznali, to nie widzę potrzeby, ale oczywiście mogą uzasadnić swoje cztery pomysły.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Rozumiem, że wszyscy się zapoznali. Serdecznie dziękuję, panie pośle.

Mamy zatem omówiony projekt planu pracy naszej Komisji wraz z propozycjami posłów. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, a takich nie słyszę, to **stwierdzam, że przyjęliśmy plan pracy z uwzględnieniem propozycji zgłoszonych przez posłów.** Mamy uchwalony plan pracy do 30 czerwca 2024 r. Dziękuję państwu bardzo za ten punkt.

Stwierdzam, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego spotkania.

Protokół będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji, jednocześnie informując państwa, że będziemy mieli posiedzenie Komisji w okresie świątecznym – między świętami a nowym rokiem – w związku z pracami budżetowymi. Jeszcze nie możemy podać dokładnego terminu, nie mamy takiego prawa przed pierwszym czytaniem budżetu. Chcę państwa uprzedzić,

że niestety po tym, jak 1 lipca w Polsce został odwołany stan zagrożenia epidemicznego, nie możemy robić posiedzeń w trybie zdalnym. Mam nadzieję, że cyfrowo będzie zdecydowanie lepiej, wszyscy o to walczymy.

Dziękuję państwu bardzo. W tym składzie się nie widzimy, więc życzę państwu wszystkiego dobrego i trochę uspokojenia na święta. Dziękuję bardzo.